

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



LICZYŁA SIĘ KAŻDA SEKUNDA

Data publikacji 24.03.2022

Dzięki szybkiej pomocy policjantów z łódzkiej drogówki trzymiesięczny chłopiec bezpiecznie dotarł do Centrum Zdrowia Matki Polki. Dziecko miało bardzo wysoką gorączkę i nie było z nim kontaktu. W szpitalu otoczono go profesjonalną opieką lekarską.



Codzienna służba w Policji może mieć zaskakujący przebieg. Przekonał się o tym jeden z patroli z łódzkiej drogówki. 21 marca 2022 roku około godziny 19.55 w trakcie wykonywania czynności związanych ze zdarzeniem drogowym na ulicy Piłsudskiego, do mundurowych podbiegł kierowca taksówki. Mężczyzna oświadczył, że w jego samochodzie siedzi zrozpaczona kobieta z trzymiesięcznym dzieckiem, które jest bardzo słabe oraz nie ma z nim żadnego kontaktu. Kierowca poprosił o pomoc, gdyż obawiał się, że „nie zdąży na czas” do szpitala.

Policjantka bez chwili wahania podbiegła do taksówki, gdzie siedziała płaczącą kobietę, tulącą w ramionach małe dziecko. Policjantka sprawdziła czynności życiowe maluszka. Dziecko oddychało, jednak oddech był bardzo płytki, poza tym dziecko miało wysoką temperaturę oraz słabło. W tym samym czasie drugi z policjantów powiadomił dyżurnego miasta o całej sytuacji. Funkcjonariusze natychmiast zabrali do radiowozu matkę wraz z dzieckiem. Przy użyciu sygnałów świetlnych i dźwiękowych bardzo szybko przetransportowali maluszka wraz z jego mamą do Centrum Zdrowia Matki Polki, gdzie czekał już na nich personel medyczny. Chłopiec trafił pod opiekę lekarzy, którzy zabrali malca na jeden z oddziałów.

Mamie oraz dzieciątku życzymy zdrowia i szybkiego powrotu do domu.

(KWP w Łodzi / mw)